

ROGATYWKA

SP 336 IM. JANKA BYTNARA „RUDEGO”

11 LISTOPADA 2023

Oblicze Ojczyzny

Ojczyzna To Kraj Dzieciństwa,
Miejsce Urodzenia,
To Jest Ta Mała Najbliższa
Ojczyzna.

Miasto, Miasteczko, Wieś,
Ulica, Dom, Podwórko,
Pierwsza Miłość,
Las Na Horyzoncie,
Groby.

W Dzieciństwie Poznaje Się
Kwiaty, Zioła, Zboża,
Zwierzęta,
Pola, Łąki,
Słowa, Owoce.

Ojczyzna Się Śmieje.
Na Początku Ojczyzna
Jest Blisko,
Na Wyciągnięcie Ręki.
Dopiero Później Rośnie,
Krwawi,
Boli.

Autor: Tadeusz Różewicz



Moja rodzina



język ojczysty

Czym jest dla mnie Polska?

odpowiedzi uczniów:

TRADYCJA

MUZYKA
Szopena

LITERATURA

**DUMA ZE
SŁAWNYCH
POLAKÓW**

Mój dom
rodzinny

to polskie piosenki!

Historia

Zabytki



KRAJOBRAZY

Miejsca pamięci

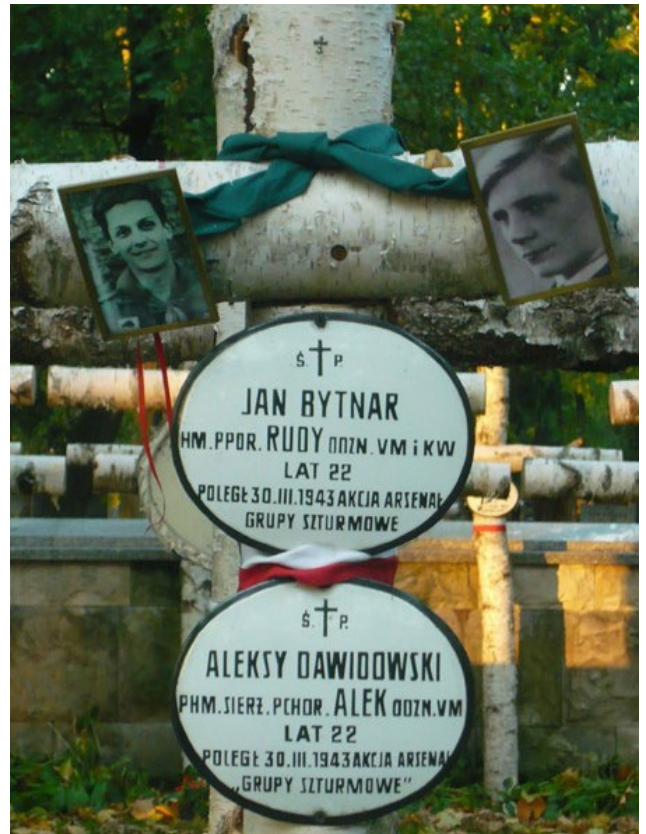
Miejsca pamięci. Są niezwykle ważne dla młodych ludzi. Budują pamięć historyczną młodzieży, dostarczają nie tylko wiedzy, ale i emocji. Utrwalają w młodych umysłach sylwetki bohaterów, pokazują wartości, którym służyli i dla których poświęcili życie. To prawdziwy pomost między pokoleniami. Tymi żyjącymi i tymi, którzy odeszli.

Nasza szkoła, na której budynku umieszczono napis „Pamięć i tożsamość” dba o miejsca pamięci. Uczniowie wraz z nauczycielami odwiedzają je, zostawiając kwiaty, wieńce i znicze kilka razy w roku. Nauczyciele historii i języka polskiego wykorzystują tę chwilę do rozmów z uczniami. Pod koniec października nasi uczniowie jak zawsze pojawili się w miejscach pamięci narodowej.

Miejsca pamięci narodowej, nad którymi sprawuje opiekę nasza szkoła:

- Miejsce pamięci Jana Rodowicza „Anody” – skrzyżowanie Al. Jana Rodowicza „Anody” i ul. Ciszewskiego.
- Grób Krystyny Krahelskiej – cmentarz na Służewiu
- Grób Antoniego Latoszka – cmentarz na Służewiu

odwiedziła w październiku klasa 6c z wychowawcą panem Robertem Kabańskim.



Na cmentarzu Powązki Wojskowe wieńce złożyła klasa 7a z wychowawcą panem Bartoszem Sałajem

- Grób patrona szkoły Janka Bytnara „Rudego”
- Grób Kazimierza Łodzińskiego
- Grób Stanisława Sieradzkiego „Śwista”
- Grób Tytusa Karlikowskiego
- Kwatera „Zośki”
- Kwatera „Alka”

Pod tablicą pamiątkową na domu Janka Bytnara „Rudego” w Al. Niepodległości 159 oraz pod Arsenalem - kwiaty i znicze złożyła klasa 7c wraz z wychowawczynią panią Hanną Kawecką.

Grób Danuty Bytnar - Dziekańskiej na cmentarzu w Grabowie odwiedzili uczniowie klasy 8a z panią Kornelą Stasiak i Jolantą Szolginią.

Nasze szkolne jesienne wycieczki

1. Uczniowie klas siódmych i ósmych zainteresowani programami unijnymi Erasmus odwiedzili Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej przy ul. Jasnej w Warszawie.

Jako jedni z pierwszych mieli okazję zwiedzić centrum „Europa Experience – Spotkania z Europą” i wziąć udział w grze fabularnej, wcielając się w europejskich parlamentarzystów. Gra pozwala uczniom zrozumieć, w jaki sposób stanowione jest prawo w UE, ale także poćwiczyć sztukę przekonywania przeciwników do swoich argumentów, zawierania sojuszy i kompromisu.

Umieszczone na wystawie interaktywne urządzenia umożliwiają wędrowkę po mapie Europy i odkrywanie, co zostało już osiągnięte w UE, a jakie wyzwania są jeszcze przed nami. Można było posłuchać osobistych historii Eu-



ropejczyków i jak UE wpłynęła na ich codzienne życie, odkryć ciekawostki z różnych regionów Europy, poznać jak wygląda współpraca trzech instytucji unijnych – Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej i Rady Unii Europejskiej.

Te zajęcia dostarczyły naszym uczniom wielu emocji, a wiedza z nich wyniesiona zostanie wykorzystana nie tylko na lekcjach WOS, ale uświadamia korzyści wynikające z członkostwa w europejskim społeczeństwie.



2. Klasa 7d z wychowawczynią pnia Ewą Mamcarz i polonistką Jolantą Waśkiewicz odwiedziła Czarnolas. W tym miejscu zbudował swój dwór, założył rodzinę i tworzył najwybitniejsze dzieła poeta renesansowy Jan Kochanowski. W szkole na lekcjach języka polskiego omawiamy jego fraszki, pieśni i treny. Prawdziwą frajdą było móc zobaczyć miejsce, znane dotąd tylko z fotografii w podręczniku. Była okazja pospacerować po okolicy, posłu-



Nasze szkolne jesienne wycieczki

chać o losach rodziny Kochanowskich i odwiedzić miejsce pochówku poety w kościelnej krypcie w Zwoleniu. Dzięki tej wycieczce Jan z Czarnolasu stał się bliższy uczniom.



3. Klasa 6b wybrała się z wychowawczynią panią Jolantą Waśkiewicz na warszawski Muranów. Spacerując po uliczkach tej dzielnicy, uczniowie odkrywali ślady związane z historią Żydów polskich. Następnie w Muzeum Polin wzięli udział w warsztatach na temat kultury żydowskiej. Zwiedzając wystawę, odwiedzili synagogę, karczmę i dom żydowski. Poznali zwyczaje szabatowe, charakterystyczne przedmioty i ich symbolikę. Dowiedzieli się, poznając ich rówieśniczkę Sarę, jak wygląda współczesne życie żydowskie w Polsce.

Jesień na Ursynowie

„Jesień liść ostatni już spadł
Jesień deszcz zmył butów Twych ślad
Jesień idzie ku mnie przez park.”
Czerwone Gitary

Zapraszamy na jesienny spacer. Nacieszcie oczy kolorami jesieni.

Na naszym osiedlu wokół szkoły dostrzec można różne barwny liści.



Asy wywiadu prezentują...

wywiad z panią Moniką Burzykowską, naszym logopedą

Jak długo pracuje Pani jako logopeda?

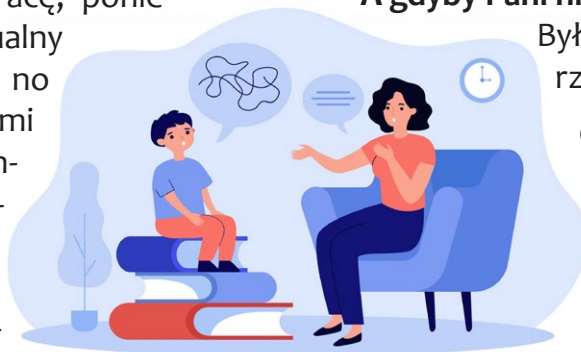
Jako logopeda pracuję już 16 lat.

Dlaczego postanowiła Pani pracować w szkole?

Po kilkunastu latach pracy w przedszkolu z małymi dziećmi, po prostu przyszedł czas na zmiany. Myślę też, że spotkania ze starszymi uczniami umożliwiają lepszą współpracę. Mam nadzieję, że przełoży się to na lepsze wyniki w terapii logopedycznej.

Czy lubi Pani tę pracę? Jeśli tak, to dlaczego?

Bardzo lubię swoją pracę, ponieważ mam indywidualny kontakt z dziećmi, no i mogę codziennie z nimi grać w różne gry planszowe. A tak na poważnie, moja praca polega na szeroko pojętym wychowaniu języko-



wym, bo logopeda zajmuje się diagnozą i leczeniem wad wymowy. Przecież słowo mówione to najlepsze narzędzie komunikowania się z innymi ludźmi.

Jakie cechy charakteru przydają się w tej pracy?

W mojej pracy przydają się tony cierpliwości, kilogramy kreatywności, masa pomysłów, szczypta umiejętności dopasowywania się do zmieniających warunków, odrobina dystansu do siebie.

A gdyby Pani nie została logopedą, to...

Byłabym pielęgniarką, a w marzeniach – podróżniczką.

Czy ma Pani hobby?

Aktualnie w czasie wolnym lubię czytać książki, tańczyć, podróżować.

Pytania zadawał: Filip z 5c

Uczniowie odpowiadają...

Dlaczego warto być w klasie sportowej?

Jestem zadowolona z wyboru klasy sportowej. Zauważam wiele plusów.

Codziennie mogę się wyszaleć i wybiegać podczas zajęć sportowych. Łatwiej wtedy jest mi wysiedzieć w szkolnej ławce. Biorę udział w różnych zawodach i turniejach sportowych, podczas których dostrzegam, jak ważna jest rywalizacja, ale również dostrzegam ważność współpracy, bo przecież jesteśmy drużyną i wspólnie pracujemy na sukces.

Uczestnicząc w WOM-ach, można zdobyć dodatkowe punkty. Ja cieszę się z tego, że przydadzą mi się one podczas rekrutacji do liceum. Klasy sportowe wyjeżdżają podczas roku szkolnego ze swoimi trenerami na obozy, na przy-

kład moja klasa wyjeżdża zimą na narty a latem na obóz, na którym trenujemy piłkę ręczną.

Sport uczy życia. Dlaczego? To proste, wyobraźmy sobie zawodnika, który jest niesystematyczny, opuszcza treningi, nie słucha zaleceń trenera, pajacuje na boisku. Drużyna nie małaby z niego pożytku, prawda? Sport uczy współpracy w grupie, rozwija ambicję - bo chcemy osiągać coraz lepsze wyniki i wygrywać. Uczy cieszyć się z sukcesów, na które trzeba wcześniej zapracować, ciężko trenując. Czasem musimy pogodzić się z przegraną, tego też można nauczyć się na turniejach.

Ola z 6a

Czytamy, ogladamy i tworzymy

Galeria sztuki



Prace uczniów z klas 5 i 4.

Czytamy i tworzymy

Praca inspirowana lekturą „Bajki robotów” Stanisława Lema

BAŚŃ O CYBERKAPTURKU

W odległej galaktyce na planecie Korgo mieszkała dziewczynka, którą wszyscy nazywali Cyberkapturkiem. Było tak dlatego, że nigdy nie rozstawała się ze swoim super nowoczesnym płaszczem wyposażonym w cyberkapturek najnowszej generacji. Wykonany był on z niezwykle trwałego materiału odpornego na niebezpieczne promieniowanie panujące na planecie oraz często padające tam toksyczne deszcze.

Pewnego dnia mama poprosiła córkę, aby udała się do mieszkającej niedaleko babci, której odpadła śrubka w ręce. Kobieta chciała, żeby Cyberkapturek zaniósł staruszce specjalny śrubokręt, dzięki któremu będzie mogła naprawić uszkodzoną rękę.

– Przejdź przez wysypisko cyberśmieci, prosto do domu babci. Pamiętaj, nigdzie się nie zatrzymuj i nie rozmawiaj z nikim po drodze! Ostatnio po okolicy kręci się niebezpieczny robot – powiedziała mama. – I nie zapomnij o swoim cyberkapturku, dziś po południu ma padać – dodała.

– OK – odpowiedziała dziewczynka i pobiegła w stronę wysypiska.

Cyberkapturek szedł przed siebie nie rozglądając się na boki. Mijał zardzewiałe maszyny, stare komputery i zniszczone mikrofalówki. Nagle wśród nich coś błysnęło. Dziewczynka zeszła z drogi, żeby sprawdzić, co tam leżało. Okazało się, że była to srebrna bateria w bardzo rzadkim trójkątnym kształ-

cie. Cyberkapturek postanowił zabrać ją ze sobą i dodać do swojej kolekcji nietypowych baterii. W pewnym momencie zza połamanej lodówki wyrzała głowa cyberwilka.

– Dokąd idziesz dziewczynko? – zapytał.

– Idę do domu babci, która mieszka za tą górą elektrośmieci – odpowiedziało dziecko. – Zatrzymałam się tylko na chwilę, ponieważ znalazłam wyjątkową baterię.

– Jeżeli pójdziesz tą ścieżką, znajdziesz ich o wiele więcej – powiedział robot i wskazał cyberłapą na boczną dróżkę.

Zaciekawiona dziewczynka zapomniała o obietnicy danej mamie i udała się w kierunku wskazanym przez cyberwilka. Z tego powodu do domu babci dotarła z opóźnieniem. W środku czekał na nią robot – w przebraniu babci. Cyberkapturek od razu zorientowała się, że coś jest nie tak, ponieważ czekająca na niego postać miała dwie sprawne ręce, a prawdziwa babcia miała przecież jedną rękę uszkodzoną.

Dziewczynka wybiegła na zewnątrz i wezwała pomoc. Po chwili zjawił się mechanik, który unieszkodliwił cyberwilka. Sprawnie rozkręcił go przyniesionym przez Cyberkapturek śrubokrętem. Okazało się, że ze środka maszyny wyskoczyła porwana babcia. Uradowana dziewczynka wypolerowała z czułością metalową obudowę babci, a mężczyzna przy okazji naprawił jej rękę. I wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

MP klasa 6a



Z życia świetlicy

Święto Chleba



W środę 18.10.23 r. w świetlicy obchodziliśmy Święto Chleba. W roli głównej wystąpiło oczywiście pieczywo – od bułeczek poprzez bułki chałki, po kwadratowe i okrągłe bochenki pachnącego chleba. A do chleba były też smakowite dodatki: masłko, dżemy, miody i inne smarowidła. Przed świętem dowiadaliśmy się jak powstaje chleb „Od ziarenka do bochenka”. Oglądaliśmy kłosa zboża i ich ziarna, różne rodzaje mąki. Oglądaliśmy filmy edukacyjne, słuchaliśmy legend i muzyki ludowej. Bawiliśmy się w zabawę „Mało nas do pieczenia chleba”. Najbardziej podobała nam się degustacja pieczywa. Było pysznie.
JS



Z widelcem i nożem przez historię...

Pokaż mi co jesz, a powiem ci, kim jesteś.

A.Brillat - Savarin

Czy zastanawialiście się kiedykolwiek, co jadali nasi przodkowie? Co pojawiało się na stołach w kolejnych wiekach? Czym zajadali się Polacy w dawnych czasach? Z pewnością domyślacie się, że król Stanisław August Poniatowski nie zajadał pizzy, a marszałek Piłsudski nie chodził na hamburgera.

Pewne potrawy były popularne w pewnych epokach. Z różnych powodów. W XVI wieku królowa Bona sprowadziła do Polski warzywa – nazywane dziś włoszczyzną. A w średniowieczu nie znano jeszcze ziemniaków, które trafiły do Europy dzięki hiszpańskim żeglarzom po odkryciu Ameryki.

Z okazji Święta Niepodległości warto poświęcić chwilę na przyjrzenie się zwyczajom kulinarnym Dwudziestolecia Międzywojennego. Co smakowało naszym prababkom? Co nakładały na talerze nasze prababki?

Czytając książki kucharskie z tego okresu, znaleźć można wiele ciekawych nazw potraw, dziś już trochę dla nas egzotycznych. Turbot, zupa żółwiowa, pularda, cynaderki, auszpik, topinambur, brukiew. Znacze? Turbot – to ryba, cynaderki to potrawa z nerek, topinambur, jarmuż, skorzonera i brukiew to dziś nieco zapomniane warzywa. Auszpik to galareta cielęcych nówek.

Bardzo popularnym daniem w tamtym czasie była ryba w galarecie, bigos i tatar. To

ostatnie to siekane świeże mięso wołowe podawane z cebulką i surowym żółtkiem.

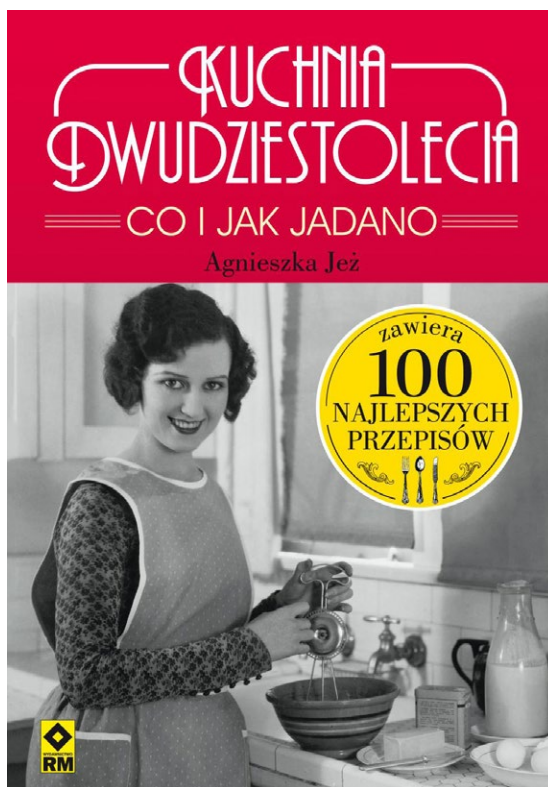
Nie spożywano wtedy za dużo mięsa, gdyż miało wysoką cenę i nie wszyscy mogli sobie na nie pozwolić. Przeciętny Polak zjadał rocznie ok 18 kg mięsa (dziś ok. 60 kg), rzadko wieprzowego, gdyż świnina uznawana była za mniej wartościową. Jedzono dużo dziczyzny oraz drobiu (kaczki, gęsi, perliczki, nawet gołębie) Popularne i tanie były ryby, zwłaszcza śledzie.

W tamtych czasach jedzono dużo podrobów. Smakosze zajadali się wątróbką, w restauracyjnych menu królowały zapomniane dziś

ozory, mózdzek, cynaderki, ogony, płucka i świńskie nóżki i głowizna. Co wy na to?

Na wsi popularnym daniem obiadowym były ziemniaki jedzone z maślanką, kasze (jaglana, jęczmienna i gryczana) oraz potrawy z kapusty. Wykorzystywano grzyby, jagody, maliny znalezione w lasach. Ciekawe były też ubogie zupy na przykład żury (bez kiełbasy w wersji postnej), zupa kminkowa czy zupa piwna z twarogiem. Latem zajadano się chłodnikami i zupami owocowymi. Dziś nasze zdziwienie budzić może zupa jabłkowo – gruszkowa podawana z ziemniakami.

A czy wiecie, że dopiero w latach dwudziestych XX wieku zapanowała moda na jedzenie surowych warzyw? Wcześniej su-



rowe warzywa uznawano za szkodliwe dla żołądka. Wszystkie warzywa gotowano lub pieczono.

Cukier był rarytasem i nie używano go za wiele. Biedniejsi ludzie rzadko jadalili słodkie. Na deser podawano kisiele często mleczne. W roli deseru na stole stawiano musy owocowe, leguminy, galaretki, naleśniki, torty, suflety czy pączki. Budyń natomiast był wtedy wytrawną potrawą z roz-

maitych warzyw na przykład dyni, marchwi, szpinaku czy sera podawaną do mięs.

Jeśli chcecie poznać sekrety kuchni Dwudziestolecia Międzywojennego polecam studiowanie starych książek kulinarnych. Kuchnia polska jest przecież naszym dziedzictwem narodowym i warto ją pielęgnować.

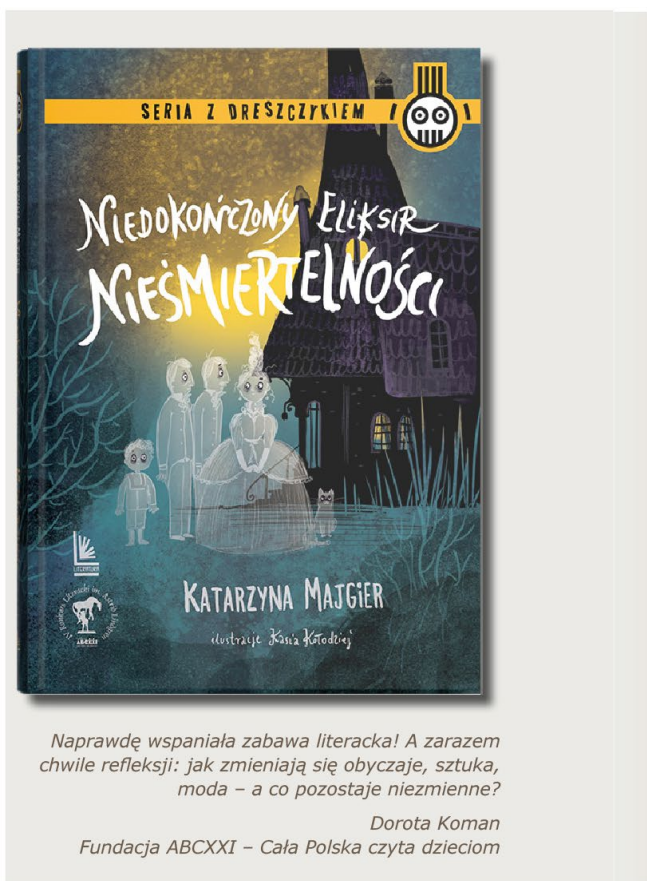
Na podstawie: Kuchnia II RP - dwudziestolecie na talerzach. www.niepodlegla.gov.pl
JW

Warto czytać...

Na długie jesienne wieczory polecamy niezawodny sposób na miłe spędzenie czasu. Ciepły koc, kubek kakao i pasjonująca lektura. Niekoniecznie lektura szkolna. Tak, istnieją jeszcze inne książki niż podręczniki i lektury obowiązkowe! Zajrzyjcie do swojej osiedlowej biblioteki, znajdziecie tam wiele ciekawych

pozycji napisanych przez współczesnych autorów z myślą o nastolatkach. Być może w tych powieściach dostrzeżecie swoje własne problemy. Jedno jest pewne. Nie będziecie mieli trudności z czytaniem, gdyż wszystkie są napisane współczesną polszczyzną.

Dziś polecamy:



Naprawdę wspaniała zabawa literacka! A zarazem chwile refleksji: jak zmieniają się obyczaje, sztuka, moda – a co pozostaje niezmiennie?

Dorota Koman
Fundacja ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom

W starym domu na peryferiach straszy. Ktoś widział tam zjawy, ponoć jakąś dziewczynę zaatakował tam wampir. Duchy są niebezpieczne – nigdy nie wiadomo, czy nie wciągną do swojej bandy kolejnej niewinnej duszyczki. Co kilkadziesiąt lat ktoś zaczyna mieszkać w domu i... też zamienia się w ducha! Są duchy dzieci, duchy zwierząt – nikt nie może czuć się bezpiecznie.

Mimo to znajdują się kolejni śmiałkowie, którzy z ciekawością zaglądają do starego domu. Podobno tamtejsze duchy mają teraz pod opieką jakieś dziecko, żywe, zwyczajne dziecko! Ponoć któremuś z nich udało się wrócić do ludzkiej postaci! Mówią, że... A może to tylko plotki?

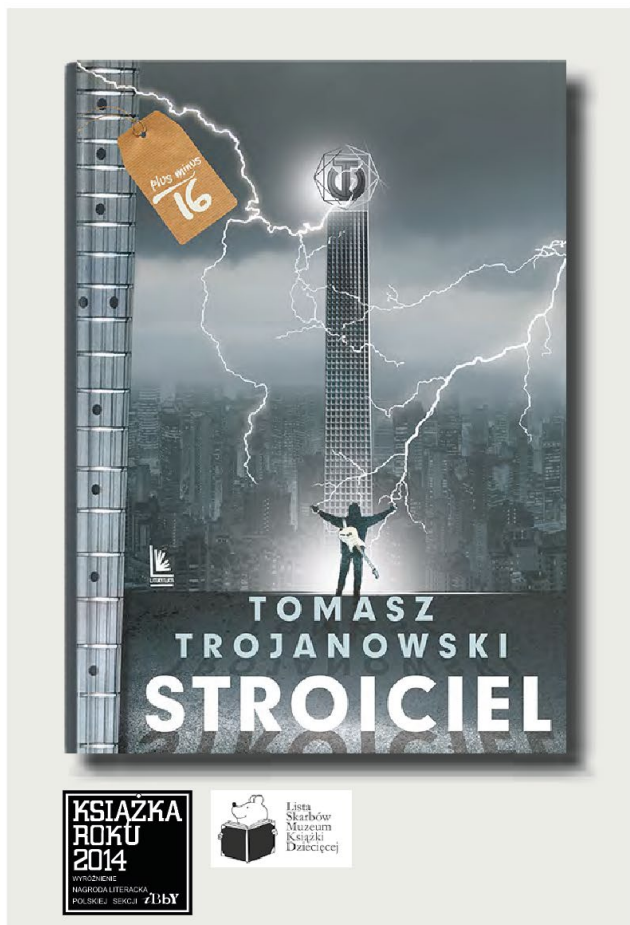


Książka nagrodzona w IV Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren.

Katarzyna Majgier

Autorka powieści dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Ukończyła psychologię na UJ, pracowała w mediach internetowych i tradycyjnych oraz w branży książkowej. Laureatka Nagrody im. Kornela Makuszyńskiego i konkursu Literackiego im. Astrid Lindgren.

Warto czytać...



Wydawnictwo Literatura

„Tylko ty możesz ocalić świat przed zagładą. Tylko ty jesteś w stanie pokonać zło od wieków panujące na ziemi. Tylko ty...”

Zdania, które przeczytałeś przed sekundą, brzmią jak wstęp do gry komputerowej. Co zrobisz, kiedy okaże się, że tak nie jest? Co zrobisz, gdy zrozumiesz, że to, co się dzieje, nie jest snem? Jak postąpisz, gdy odkryjesz prawdę o sobie?

Niezwykła książka o współczesnym, nie do końca idealnym świecie, i o konieczności podjęcia walki o jego ocalenie.

Tomasz Trojanowski

Z wykształcenia pedagog, z zamiłowania pisarz. Stale współpracuje z Teatrem Polskiego Radia. Jest też dziennikarzem telewizyjnym i nauczycielem. Za swój debiut – *Kocie historie* – otrzymał Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego. *Stroiciel* został wyróżniony w Konkursie Książka Roku 2014 IBBY i wpisany na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej 2014. Laureat nagrody na XV Festiwalu „Dwa Teatry” za scenariusz oryginalny do słuchowiska Drzazgi.



Nastoletnia Greta rozpoczyna nowy etap w swoim życiu. Musi zamieszkać z ojcem, jego żoną i córką w małym miasteczku. Nie jest zachwycona, ale szybko okazuje się, że młodziej Lili nie sposób nie lubić, a Igor, chłopak z sąsiedztwa, jest przyjacielski i skory do pomocy. I tak na nią patrzy...

Czy skrywająca olbrzymią tajemnicę Greta zadomowi się w nowej klasie i nowym środowisku?

Będzie ciężko, tym bardziej, że na jej drodze stanie chodzący ideał – Milena, która również zawałczy jak lwica o względy Igora.



Książka wyróżniona w IV Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren.

Barbara Kosmowska

Pisze dla dorosłych, młodzieży i dzieci, jej książki są zawsze entuzjastycznie przyjmowane przez czytelników i krytykę. Za całokształt twórczości uhonorowana statuetką Guliwer w krainie Liliputów. Laureatka licznych nagród literackich, m.in. za książki: *Sezon na zielone kasztany*, *Pozłacana rybka*, *Obronić królową*.

Historia zawarta w książce *Obronić królową* nie jest papierową opowieścią, ale świetnie oddającą rzeczywistość wiarygodną relacją z życia młodych ludzi na przedmieściach.

Magdalena Galiczek-Krempa, *Granice.pl*

Na sportowo

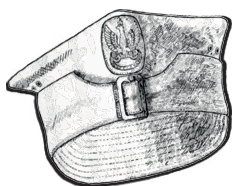
Miło nam poinformować, że uczniowie klas sportowych zajęli:

I miejsca w LVII Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży w dzielnicowych rozgrywkach piłki ręcznej dziewcząt i chłopców w kategorii dzieci i młodzieży. Po zmaganiach dzielnicowych, dzieci reprezentowały Ursynów, gdzie zajęły znakomite miejsca ;)



III miejsce – LVII Warszawska Olimpiada Młodzieży w piłce ręcznej dziewcząt- dzieci
I miejsce – LVII Warszawska Olimpiada Młodzieży w piłce ręcznej chłopców- dzieci

Ogromnie GRATULUJEMY
a za młodzież trzymamy
kciuki...
KS



Redakcja ROGATYWKI:

KOORDYNATOR I REDAKTOR - Jolanta Waškiewicz

OPRACOWANIE GRAFICZNE - Anna Brylska

OPRACOWANIE TEKSTÓW - Kornela Stasiak, Jolanta Waškiewicz, Jolanta Srebrzyńska

E-MAIL - rogatywka336@gmail.com